

## *Mobilność krótkoterminowa – Akwizgran, Niemcy*

Jako student V roku weterynarii na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie zdecydowałem się na udział w mobilności krótkoterminowej. Wybór miejsca odbywania praktyk studenckich nie należał do najłatwiejszych, lecz ostateczną destynacją okazały się Niemcy a konkretnie Akwizgran – historyczna siedziba Karola Wielkiego.

Jest to piękne i malownicze miasto uzdrowskie leżące w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia. Ogrom atrakcji i pięknych zabytków oraz różnorodność kulturowa jest imponująca.

Akwizgran jest miastem tętniącym życiem, gdzie na każdym kroku możemy dostrzec zatłoczone deptaki, ulice oraz gwar ulic. Ogrom uroczych kawiarni i zachęcających swoim wystrojem restauracji oraz masa zachwyconych zwiedzających to pierwszy obraz rzucający się w oczy.

Główną atrakcją a zarazem punktem orientacyjnym jest słynna Katedra św. Marii, jej monumentalne wieże wznoszą się nad panoramę miasta. Właśnie też w okolicy tego miejsca znajdziemy masę unikatowych i oryginalnych restauracji zaskakujących różnorodnością serwowanych dań. Wyruszając dalej warto przejść się parę minut aby zobaczyć Ratusz z XIV w., po drodze naszym oczom ukaże się również Elisenbrunnen – pawilon, w którym można napić się wody siarkowej. Są to „wizytówki” miasta, jednak masa atrakcji i zabytków jest znacznie większa.

Miasto jest sporych rozmiarów, jednak dzięki znakomitej komunikacji miejskiej poruszanie się po nim nie stanowi żadnego problemu.

Z kolei miejscem mojego zamieszkania było oddalone o ok. 20 km urokliwe i piękne miasteczko Monschau, leżące na obrzeżach parku narodowego Eifel.

Na swoje praktyki wybrałem gabinet weterynaryjny Profelios mieszczący się w dzielnicy Burscheid. W pierwszy dzień praktyk zostałem bardzo miło przywitany i od razu oprowadzono mnie po gabinecie oraz przedstawiono mi zakres moich obowiązków. Językiem, w którym odbywałem praktyki był język angielski, natomiast nie stanowiło to problemu. Ponadto udało mi się lekko podszkolić niemiecki. Każdy z lekarzy poświęcał mi masę czasu tłumacząc skomplikowane przypadki kliniczne oraz pokazując źródła, w których mogę poszerzyć swoją wiedzę. Również asystowanie przy zabiegach chirurgicznych było niesamowitą dawką wiedzy – szczególnie, iż Pani Doktor tłumaczyła krok po kroku przeprowadzane zabiegi.

Bardzo dobre wyposażenie gabinetu m.in. w sprzęty diagnostyczne tj. USG, RTG, sprzęty do anestezjologii m.in. aparaty do znieczulania wziewnego, pozwoliło mi przez okres praktyk znacznie poszerzyć swoją wiedzę szczególnie z zakresu ultrasonografii, chirurgii oraz anestezjologii.

Dodatkowo mogłem uczestniczyć w wielu konsultacjach okulistycznych, ze względu na fakt, że Doktor przyjmująca w gabinecie była posiadaczem certyfikatu „General Practitioner Certificate in Ophtalmology” a jej największą pasją była właśnie okulistyka.

Dowiedziałem się również o wielu różnicach w systemie studiów weterynaryjnych w Niemczech oraz w codziennej pracy jako lekarz weterynarii.

Podsumowując, uważam, że decydując się na wyjazd podjąłem jedną z lepszych decyzji w życiu. Możliwość podszkolenia języków, podniesienia kompetencji i wiedzy oraz poznanie specyfiki pracy lekarza weterynarii w Niemczech oraz poznanie wielu wspaniałych ludzi było dla mnie cudownym doświadczeniem, które polecam z całego serca każdemu studentowi.

Poniżej załączam tylko kilka poglądowych zdjęć, reszta znajduje się w prezentacji.

*Marek Nowak, student weterynarii  
Wydział Medycyny Weterynaryjnej w Lublinie*

